Nr. 218

Kraków, czwartek 28 września 1922

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Rocznik XXXI.

60 Mk za numer

Miesięcznie marek 1500

Zagranicą miesięcznie 2400 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

Termin reklamacyjny przedłużony do 5-go października!

Na podstawie świeżo uchwalonej przez Sejm noweli do ordynacyi wyborczej, wydał generalny komisarz wyborczy polecenie **przedłużenia w całem państwie polskiem terminu wnoszenia reklamacyj do czwartku 5 października.** Aż do tego dnia będą nadal wyłożone do przeglądu spisy wyborców w lokalach komisyj obwodowych.

Towarzysze i Towarzyszki! Korzystajcie z dodatkowego terminu, kontrolujcie spisy wyborców i wnoście reklamacye!

* * *

W Krakowie biuro komitetu wyborczego PPS mieści się w Czytelni Robotniczej, ul. Dunajewskiego 5, II piętro, oficyna na lewo, i otwarte jest od 9 do 1 i od 3 do 8. Tam udziela się wyjaśnień i porad w sprawach wyborczych i wypełnia się reklamacye.

Pod zielonym sztandarem

Przeciw wywozowi środków żywności

Polityka ekonomiczna państwa polskiego od chwili zagarnięcia rządów przez burżuazyjny gabinet Paderewskiego i suwerenny Sejm — idzie **po linii interesów agrarnych, interesów obszarnictwa i bogatych kmieci.** Lat cztery tej polityki doprowadziły państwo nad brzeg bankructwa finansowego. Tolerowanie przez rządy burżuazyjne paskarstwa wielkich i średnich producentów rolnych z równoczesnem zwolnieniem ich niemal zupełnie od świadczeń podatkowych, pociągało w konsekwencyi bezkarność miejskiego paskarstwa handlowego i podsycało jego zachłanność. Ukoronowaniem tej polityki, po zdyskredytowaniu przez najemników wrogiej „etatyzmowi" burżuazyi wszelkich instytucyj gospodarczych państwa — było wprowadzenie **wolnego handlu,** czyli wolnego śrubowania cen najkonieczniejszych środków utrzymania.

Tej polityce wybitnie agrarnej, wychodzącej na szkodę większości pracującej ludności miast i ośrodków przemysłowych nie można było przeciwstawić zwartego obozu przedstawicieli szerokich mas konsumentów. Skutkiem słabego uświadomienia klasowego wśród szerokich mas, skutkiem demagogii haseł rzekomo patryotycznych i wyznaniowo-religijnych, bezwstydnie nadużywanych przez endecko-klerykalnych agitatorów, w wielu okręgach miejskich, przemysłowych zostali wybrani do Sejmu zamaskowani wrogowie ludności miast. Podobnie działo się na wsi, gdzie frazes ogólno-chłopskiej jedności przyćmił zrozumienie klasowych interesów wśród licznych bezrolnych i małorolnych włościan, których interes ekonomiczny i polityczny indentyczny jest z interesem proletaryatu miast. Jeżeli weźmiemy jeszcze pod uwagę chwiejność, a nawet zupełny brak oryentacyi w sprawach polityki gospodarczej u przedstawicieli miejskiej burżuazyi, to zrozumiemy, dlaczego interesa konsumentów miast i proletaryatu wiejskiego w Sejmie nie mogły być należycie zastąpione i bronione. Przedstawiciele miejskiej burżuazyi, przedewszystkiem

narodowi demokraci, którzy zdobyli mandaty głosami inteligencyi i wogóle ludności miast, konsekwentnie zdradzali interesa swych wyborców, głosując we wszystkich wypadkach po stronie kmieco-obszarniczych paskarzy. Wolny handel przeszedł głosami endeków i oni ponoszą winę szalejącej dziś drożyzny, katastrofy finansowej i walutowej państwa!

Korzystając z wolnego handlu, łaknące wciąż wielkich zysków miejskie paskarstwo śrubuje wciąż ceny towarów i zasypuje miasta niepożytecznymi towarami zbytkownymi wielomiliardowych wartości, pogarszając tym handlem nasz bilans płatniczy i rujnując polską markę!

Ale żadni corazto większych zysków wielcy producenci rolni nie kontentują się wolnym handlem wewnątrz państwa. **Żądają oni prawa nieograniczonego wywozu środków żywności za granicę państwa, by z jednej strony czerpać zyski w obcej walucie, z drugiej przez wielkie zmniejszenie podaży środków żywności wewnątrz kraju utrzymać wysokie ich ceny i w konsekwencyi podnosić je coraz wyżej w miarę wywozu produktów rolnych!** W ten sposób chce mieć paskarstwo obszarniczo-kmiece zabezpieczone szalone zyski i wysokie ceny kosztem ludności pracującej i państwa. Faktem stwierdzonem jest, że źródłem państwowych niepowodzeń finansowo-budżetowych i walutowych **jest drożyzna, rosnąca stale** z winy pozbawionych zupełnie uczciwości i poczucia interesu państwowego paskujących klas posiadających.

Prasa socyalistyczna w rzeczowych artykułach wykazywała niejednokrotnie, że **bez zahamowania drożyzny niema żadnej nadziei na uregulowanie budżetu państwowego ,wstrzymanie wzrostu deficytu, „inflacyi" oraz deprecyacyi marki.** Wskazywaliśmy, że tak w interesie głodującej i wyzyskiwanej ludności, jak i doprowadzenia gospodarki społecznej do normalnego funkcyonowania, państwo, względnie

rząd przedsięwziąć musi środki, zmierzające do stabilizacyi cen środków żywności.

Skoro poprzednie **endecko-obszarnicze rządy** zniszczyły wszelkie państwowe organizacye gospodarcze, organa dla walki z paskarstwem i pozbawiły państwo zupełnie prawa regulowania cen, to rząd obecny winien przynajmniej odpowiednią **polityką ekonomiczną zmierzać do zatrzymania drożyzny.** Postulatem niedemagogicznym, ale **realnym,** postawionym przez nas było żądanie

zamknięcia granic dla wywozu środków żywności, by przez utrzymanie dostatniej podaży na rynku wewnętrznym przeciwdziałać zwyżkom cen lub nawet je obniżyć.

Rząd istotnie wydał taki zakaz, a minister skarbu p. Jastrzębski w wywiadach z dziennikarzami, jak i na posiedzeniach rady przybocznej min. skarbu oświadczał, **że rząd dążył będzie do stabilizacyi cen najważniejszych artykułów utrzymania i zakaz wywozu utrzyma bezwzględnie.** Tymczasem, z ostatniego expose p. ministra skarbu dowiadujemy się ze zdumieniem, że **walka z drożyzną nie jest wcale w programie rządu, że niemal całą swą politykę finansowo-skarbową rząd właśnie opiera na wywozie środków żywności!** Dowiedzieliśmy się, że rząd **„już dał pozwolenie na wywóz 200 tysięcy ton ziemniaków, 70 tys. ton jęczmienia i 80 tysięcy ton cukru"! O walce z drożyzną rząd nie mówi,** przeciwnie, zapowiada **zupełną likwidacyę walki z drożyzną!** Zdaniem rządu, walka z drożyzną jest **„sztucznem obniżaniem cen" i „utrudnia naturalne wyrównanie budżetu"** państwowego.

Uważamy to twierdzenie za zupełnie **mylne.** Właśnie **drożyzna, rosnąca ustawicznie, uniemożliwia wyrównanie budżetu, a masowy wywóz żywności i zmniejszenie podaży w kraju drożyznę tę spotęguje, a temsamem wydatki państwa i deficyt.** Jeżeli rząd liczy, że przy wysokich zyskach producentów rolnych, jakie osiągną oni z wyzysku w kraju, ściągnie z nich z tej racyi wydatniejsze podatki, to się również myli. Podatki te (jak gruntowy, preliminowany zaledwie na 30 miliardów) będą bez znaczenia, **gdyż wydatki państwa na utrzymanie armii i personalu państwowego skutkiem wzrostu drożyzny, spowodowanej liberalną polityką wywozową, czyli ogołoceniem kraju z żywności wzrosną tak, że nietylko pochłoną bez śladu uzyskane tym sposobem podatki, ale spowodują jeszcze wzrost deficytu w skarbie państwa,** nie mówiąc o wielu innych dla spokoju społecznego i gospodarczego złych skutkach.

Podobnie wyśrubowanie podatku budynkowego, jaki rząd pragnąłby uzyskać **przy zniesieniu ustawy o ochronie lokatorów nie przyniósłby skarbowi państwa korzyści,** gdyż **podwyżka wielka czynszów** odbije się na budżecie pracowników państwowych i robotników, a następnie **na budżecie państwowym.**

Uważamy przedłożone plany rządu nietylko nie prowadzące do celu, ale za **zgubne dla ludności pracującej i państwa!**

Burżuazya miejska i wiejska jest dziś już tak wzbogacona, że bez dalszych kompensat kosztem mas pracujących, wytrzyma dziś silne obciążenia podatkowe! Przecież przez lat cztery prawie burżuazya ta **nie płaciła wcale, lub bardzo minimalne podatki!** Danina, jaką zapłaciła, była cząstką tego, co winna państwu, a tembardziej lekka, **bo**

przerzucona w formie zwyżki cen na robotnika i urzędnika!

Burżuazya zaopatrzona jest bogato w obcą walutę, którą złożyć winna państwu we własnym interesie!

Dość oszczędzania burżuazyi! Klasa robotnicza **przeciw wywozowi żywności protestuje jaknajenergiczniej i ostrzega rząd przed tą polityką wolno-handlarską, polityką wygładzania kraju w interesie paskarzy!**

Kraj zasypuje się zbytkownymi towarami: jedwabiami, perfumami, pudrami i różnemi świecidełkami, a wywozić **się chce chleb i mięso!** — rzekomo dla zrównoważenia bilansu płatniczego! **To raczej nie sprowadzać luksusowych rzeczy, nie wyrzucać pieniędzy na zbytki, a zatrzymać żywność,** dać tani chleb do syta pracującym,

podnieść przemysł i wywozić towary fabryczne — to droga do celu!

Pierwszy rok od czasu uzyskania niepodległości dał nam pewną nadwyżkę chleba i już go burżuazya chce sprzedać za obcą walutę, **nie zważając, że stosunki międzynarodowe ciągle jeszcze w naprężeniu i niewiadomo, czy nam niedaleka przyszłość nie przyniesie znowu walki o obronę niepodległości!** Czy o głodzie i wygłodzeni będziemy — gdyby przyszło do wojny — bronić państwa?

Zbliża się zima! Ludność w miastach bez zapasów żywności i opału! Rząd daje już zezwolenia na wywóz żywności za granicę, **ale nie mówi, jakie zarządzenia wydał, by przed mrozami zaopatrzyć miasta polskie w ziemniaki i opał!**

Czy rząd zabezpieczył odpowiedni kontyngent wagonów na przewóz żywności do miast? Obok wielu politycznych ważnych spraw i te rząd winien mieć na względzie, bo spokój w państwie, to też pierwszorzędna sprawa! **M. P.**

Niejasna sytuacya

Telegramy z Paryża i Londynu w sprawie zajść na Bliskim Wschodzie brzmią, mimo rzekomo osiągniętego porozumienia, niejasno. Z Paryża zapewniają, że konferencya Poincare—Curzon—Sforza doprowadziła do porozumienia wstępnego, które ma zostać utwierdzone na konferencyi weneckiej przy udziale delegatów Mustafy Kemala. Natomiast wiadomości z Londynu są alarmujące, gdyż podają stamtąd, że kemaliści robią przygotowania do napadu na Konstantynopol, że już nawet przekroczyli strefę neutralną i że Anglia z Jugosławią robią dalej przygotowania do odparcia ataku. W konkluzyi tych wiadomości pisma londyńskie uważają sytuacyę za bardzo poważną i podają, że mimo zwołania konferencyi może przyjść do starcia.

W całej tej sprawie o Konstantynopol i Tracyę ścierały się ze sobą poglądy Anglii z poglądami Francyi i idących z nią w tym wypadku Włoch. Podczas gdy Anglia, nie obstając już przy odebraniu Turkom Konstantynopola, nie ustępuje w sprawie wolności cieśnin, to Francya i Włochy stanęły zupełnie po stronie Kemala, przyznając mu Tracyę wraz z Adryanopolem, co pociąga za sobą i oddanie im Konstantynopola. W sprawie cieśnin wskazują te mocarstwa na oświadczenie Mustafy Kemala, że i on uznaje konieczność wolności cieśnin, co jednak Anglii nie wystarcza, gdyż woli ona, aby ta wolność opierała się na flocie angielskiej, nie zaś na przyrzeczeniu wodza rządu angorskiego.

Komplikuje jeszcze tę rozbieżność poglądów wmięszanie się Rosyi. Rząd sowiecki, który z Mustafą Kemalem jest w sojuszu, uważa się widocznie za związany tym sojuszem tylko odnośnie do spraw małoazyatyckich, podczas gdy co do Konstantynopola i cieśnin zachować chce linię polityczną caratu, tj. uważa się za następcę Turcyi na tym terenie. Pozatem rząd sowiecki chce wziąć udział w odbyć się mającej konferencyi, co mocarstwa — mimo prejudykatu genueńskiego — uważają za niemożliwe ze względu na to, że rząd sowiecki dotąd nie jest formalnie uznany.

W tej chwili punkt ciężkości sytuacyi leży w tem, czy Mustafa Kemal będzie respektował strefę neutralną, czy też spróbuje ją przekroczyć. Wedle ostatnich wiadomości, wojska kemalistów koncentrują się w Ismidzie, na azyatyckim brzegu naprzeciw Konstantynopola. Jakim sposobem wojska te przedostać się mają przez Bosfor, wobec tego, że flotą nie rozporządzają, a pozatem stoi tam silna flota angielska, nie jest wyjaśnionem. Prawdopodobnie za najście na strefę neutralną uważają możliwość bombardowania jej przez ciężką artyleryę turecką z małoazyatyckiego wybrzeża. I co do tego wiadomości, jak widać, nie są zupełnie jasne, a o to właśnie w tej chwili idzie, mianowicie, czy zapowiedziana konferencya wstrzyma czy nie wstrzyma kemalistów od kontynuowania kroków wojennych.

Anglia się zacięła i mimo perswazyi francusko-włoskich nie ustępuje w sprawie cieśnin. W prawdzie jej zgodę na oddanie Turkom Tracyi z Adryaopolem uważają w kołach dyplomatycznych za sukces Francyi, ale sedno rzeczy, tj. czy Anglia wda się w walkę, nie zostało tem ustępstwem rozstrzygnięte. Nie zostało rozstrzygnięte też z tego powodu, że dotąd stanowisko Rumunii i Jugosławii nie jest wyjaśnione. Co do Jugosławii donoszą telegramy, że odbywa się tam mobilizacya, utrzymywana w tajemnicy. Jugosławia, jako następczyni Serbii, ma żywotny interes w niedopuszczeniu, aby Turcya przez usadowienie się w Tracyi stała się znowu jej sąsiadką; zresztą tradycye pierwszej wojny bałkańskiej każą Jugosławii pozostać u boku Grecyi, która sukcesem tureckim byłaby najbardziej zagrożoną.

Te zajścia właśnie powodują niepokój i niewiadomo, jak wypadki w najbliższych dniach się rozwiną.

ł.

Przygwożdżenie endecyi jako wrogów własnego państwa

Sejm dosadnie określił postępowanie endecyi

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 26 września.

Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu minister skarbu Jastrzębski odniósł **znaczny sukces** moralny i polityczny. Chodziło o następującą sprawę. Endecya w celach demagogicznych wystąpiła przeciw Jastrzębskiemu z tego powodu, że chce pożyczkę wewnętrzną oprzeć na złocie. Pos. **Małewski** (endek) postawił wniosek, aby pożyczka została oparta na całym majątku państwa. Wniosek ten został w II czytaniu **przyjęty.** Minister skarbu zażądał głosu i w przemówieniu swem **zmiażdżył endecyę.** Minister wykazał, że **prasa endecka posługuje się w walce z państwem niebywałym szantażem.** Prasa ta, mianowicie „Gazeta Warszawska" i „Gazeta Poranna" (Dwugroszówka) w swoim cynizmie rozgłaszała, jakoby państwowy zapas dewiz zmniejszył się o 200 milionów. Minister poprosił posła Radziszewskiego, jednego z menerów endecyi, aby zbadał ten zapas. Radziszewski był w ministerstwie skarbu i stwierdził, że **wiadomości prasy endeckiej nie posiadają ani cienia prawdy.** Mimo to oba powyższe pisma w dalszym ciągu głoszą, że zapas dewiz się zmniejszył!

Minister nie nazwał tego postępowania po imieniu, natomiast z ław lewicy padły pod adresem endecyi jędrne epitety, jak: **szantażyści, łobuzy i t. d.**

Minister nawiązał do wczorajszego przemówienia Radziszewskiego, który powiedział, że za czasów Michalskiego była możność zaciągnięcia pożyczki zagranicznej. Minister stwierdza że **taką pożyczkę zawarł właśnie p. Radziszewski, ale została ona przez naszego posła w Paryżu Zamojskiego zakwestyonowana. Poseł odmówił podpisu i zażądał od Michalskiego anulowania pożyczki,** ponieważ firma, z którą Radziszewski ją zawarł, nie była nawet zarejestrowaną. Zamoyski w liście do Michalskiego oświadczył, **że zawarcie takiej pożyczki stoi poniżej godności państwa polskiego, że jest kompromitacyą.** W myśl tego żądania posła Zamoyskiego **Michalski pożyczkę anulował.**

Gdy Jastrzębski skończył ten ustęp, na lewicy wybuchła **wielka wrzawa.** Pod adresem endecyi padały okrzyki: **oszuści, łajdaki, kanalie, wrogowie własnego państwa** i t. d. Endeccy posłowie siedzieli w milczeniu.

Po mowie ministra, przyjętej życzliwie, odezwały się rzęsiste oklaski.

Rząd ureguluje sprawę poborów urzędniczych z dniem 1 października

Dyrektywy komisyi skarbowo-budżetowej

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 26 września.

Na dzisiejszem posiedzeniu konwent seniorów rozważał sprawę uchwalenia ustawy o regulacyi płac urzędniczych. Przyjęto wniosek posła tow. Barlickiego z poprawką pos. Osieckiego, w myśl którego podkomisya komisyi skarbowo-budżetowej miała zadecydować, czy w tej sprawie potrzebne jest specyalne posiedzenie Sejmu.

O 12 w południe rozpoczęło się posiedzenie podkomisyi, która powzięła następującą uchwałę:

> Wzywa się rząd **do podwojenia poborów funkcyonaryuszy cywilnych, wojskowych i emerytów począwszy od 1 pazdziernika** z zachowaniem narazie obecnego systemu uposażeń, które to podwyżki oznaczać będzie rząd w uwzględnieniu stosunków drożyźnianych.

Niezależnie od tego **rząd wyda następujące zarządzenia:**

1) zaliczka 1 miesięczna dla funkcyonaryuszy od 8 klasy płac w górę,

2) zniesienie trzeciego pasa drożyźnianego,

3) przesunięcie niektórych miejscowości z drugiej do pierwszej klasy dodatku drożyźnianego,

4) podwyższenie dodatku wyrównawczego dla Warszawy,

5) dodatek za wysługę lat od 1 października br.

6) dodatki kresowe.

W terminie 4 tygodniowym po zebraniu się następnego Sejmu rząd przedłoży projekt ustawy o uposażeniu.

Pełna komisya skarbowo-budżetowa wnioski powyższe przyjęła.

Jednodniowy strejk robotników rolnych

Tarnobrzeg. (Tel. wł. „Naprzodu"). W całym powiecie tarnobrzeskim odbył się 25 bm jednodniowy strejk robotników rolnych. Przebieg strejku był spokojny, zajść żadnych nie było.

Rozbudowa miast

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Komisya skarbowo-budżetowa uchwaliła projekt ustawy o rozbudowie miast wedle referatu posła Federowicza i zatwierdziła inicyatywę ministra skarbu co do kredytu 20 miliardów na ten cel.

—ooo—

Znowu podwyżka taryf kolejowych?

Lwów. (AW) „Gazeta Poranna" dowiaduje się, że ministerstwo kolei projektuje w związku ze wzrostem drożyzny materyałów kolejowych podwyższenie taryfy kolejowej tak **osobowej jak i towarowej o 50 procent.**

Rosyjski projekt rozbrojenia

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Termin konferencyi dla rozbrojenia, zwołanej do Moskwy, będzie wyznaczony na zjeździe ministrów spraw zagran. państw bałtyckich, który się odbędzie w Rewlu. Na zjazd ten, który się odbędzie w połowie października, wyjedzie minister spraw zagr. Narutowicz.

Demokracya czy reakcya

Wypadki dziejowe nadchodzące z nieubłaganą konsekwencyą nakazują poważnie zastanowić się nad rozwojem i ułożeniem politycznego i społecznego życia w Polsce. Stosunki ekonomiczne jeszcze niewyjaśnione i nieuregulowane w całej Europie, stanowią olbrzymią przeszkodę w naturalnym rozwoju praw demokratycznych, w naturalnym ustosunkowaniu sił społecznych. Ideowość w takim bałaganie schodzi na plan dalszy, natomiast wynurza się postać propagatora warcholstwa kłamstwa i frazeologii. Zamiast stawiać kwestyę wyraźnie, walki wstecznictwa z postępem, walki pewnych klas społecznych o skrystalizowanym światopoglądzie z równorzędnym przeciwnikiem politycznym, pod różnymi pozorami organizuje nasza reakcya bloki, wprowadzając umyślny zamęt i hałas, aby łatwiej wprowadzać w błąd wyborcę. W krajach parlamentarnie wysoko stojących idą zwyczajnie stronnictwa z pewnemi hasłami do społeczeństwa, to stanowi magnez i siłę przyciągającą. Niestety janusowe oblicze rodzimej hakaty nie pogodziłoby się z wysunięciem postulatów gospodarczych lub politycznych. Endecya woli pływać dowolnie, wywracać koziołki zależnie od sytuacyi.

Ale karmieniem obłudnymi frazesami nie upoi społeczeństwa, nie stworzy dla siebie gruntu, gdyż wszyscy przekonali się jaką taktykę stosuje endecya, chadecya itd. Opluwanie wszelkiego autorytetu, utrącanie reform społecznych, odbieranie dotychczasowych zdobyczy demokratycznych, dwuznaczne postępowanie w sprawach natury gospodarczej, ochrona praw kamieniczników wbrew lokatorom, są zaledwie kroplą w morzu tego, co wstecznictwo zrobiło. Ustawy dawno przeprowadzone na zachodzie reakcya stara się utrącić, prawa demokratyczne zdeptać. Mielibyśmy odzyskanie wolności ciężkim trudem i walką ruchu ludowego zdobytą przypłacić zdeptaniem uzyskanej wolności? Wszak zwycięstwo reakcyi oznaczałoby klęskę demokracyi, klęskę tych żywiołów, które budowały Polskę ludową. Reakcya zasobna nietyle w argumenty ideowe ile w dolary i sforę agitatorów rzuci na rynek wyborczy naprzemian przekupstwo i upodlanie przeciwnika. Znana to metoda ludzi obnażonych z wiary w zwycięstwo reprezentowanego kierunku w społeczeństwie, budujących jedynie na zaspokojeniu żądzy ambicyi, na dorywczem załatwianiu kwestyj stojących na porządku dziennym.

Endecya straciła zupełnie program, wala się w najgorszych brukowych napaściach, wysuwaniach postulatów przykrojonych według interesu grupy lub partyi, staje w obronie niejednokrotnie ludzi godnych postawienia poza nawias społeczeństwa. Takie same niejako dziedziczne cechy posiadają pokrewne ideowo grupy chadeckie i centrowe. Poza frazesami i elastycznemi słowami, endecy nie reprezentują myśli, nie stwarzają jakiejkolwiek podstawy myślowej, zdolnej wybudować nowy gmach społeczny oparty na przemyślonych i ugruntowanych prawach ekonomicznych lub społecznych. Ta impotencya programowa daje wiele do rozważania, daje obraz rzeczywistej wartości poglądów naszej reakcyi. Niczem niekrępować się, niczego nie poprzysięgać, a niebo obiecywać, to stanowi najistotniejszą treść... blagi endeckiej.

Chociaż nie wiążą się żadnymi postulatami, to na firmie jak każdy nieuczciwiec lub szantażysta, wywieszają swą demokracyę, patryotyzm... ogólnie narod. interes, wolę ludu. Jak wiele mówią te czcze wyrazy doświadczyło tego dobitnie nasze społeczeństwo w okresie walki sejmowej a także pozasejmowej. Na konto tej woli narodu kładziono najohydniejsze zbrodnie polityczne, szantaże, kalumnie. Nie przebierano w środkach w walce z prawdziwą wolą ludu. Jeśli zatem przypadłoby zwycięstwo reakcyi, po obecnych wyborach mielibyśmy kraj zalany bezhołowiem, demagogiczną kampanią sfer endeckich przeciw wszystkiemu co nieendeckie, utratę wolności swobodnego myślenia i wypowiadania się, unicestwienie reform i zastój kulturalny.

Tymczasem rozwój wydarzeń na arenie międzynarodowej idzie zgoła odmiennymi szlakami. Tam na zachodzie licytuje się radykalizm z drobnomieszczańską demokracyą, krystalizują się pojęcia demokracyi, wola klasy pracującej staje się wykładnikiem istniejących stosunków wewnętrznych. Jeśli zatem mamy odegrać w świecie donioślejszą rolę, to musimy dorównywać już zrealizowanym w życiu projektom i ustawom.

Niewolno cofać się nam wstecz, inaczej staniemy się karłem pogardzanym i naśmiewanym wszędzie.

Polsce konieczne jest uwzorowanie ustawodawstwa socyalnego na podobieństwo zachodnie, ugruntowania praw demokratycznych i racyonalnej gospodarki finansowej. Te kwestye zadecydują o naszem znaczeniu, o naszej przyszłości. Hasło demokracya czy reakcya winno stać się hasłem walki wyborczej, hasłem Polski odrodzonej i zdolnej do spełnienia swego posłannictwa dziejowego.

A. R.

Ruch wyborczy

Rozłam między Stapińskim a Witosem

Zaledwie się z sobą połączyli — już się „rozłamali"! Stapiński wystąpił ze stronnictwa Piastowców i zamieścił w „Przyjacielu Ludu" odezwę „Do braci chłopów", w której jako powód rozłamu podaje okoliczność, że Witos listę państwową stronnictwa ludowego ułożył bez porozumienia ze Stapińskim. Odezwę podpisał „komitet wykonawczy i klub poselski PSL lewicy". Z posłów znajdują się między podpisanymi pp. Stapiński, Madej, Matusz, Krempa, Marchut, Sudoł, Tomaszewski i Wójcik; zpośród innych znanych ludowców pp. inż. Pruchnik, dr Bernadzikowski i Stączek.

Na transakcyi między Witosem a Stapińskim oszukał się tedy Stapiński: wyszedł on z niej z połamanem stronnictwem; opuszczony i zwalczany przez Putka, zawiedziony i również zwalczany przez Witosa, musi z garstką niedobitków prowadzić kampanię wyborczą na dwa fronty...

Lista stapińszczyków otrzymała numar 13.

Unia narodowo-państwowa

Lista państwowa Unii narodowo-państwowej (Nr 10) zawiera następujące nazwiska: 1) Jerzy Iwanowski, 2) Zygmunt Jastrzębski. 3) Jan Kucharzewski, 4) Władysław Stesłowicz, 5) poseł Jerzy hr. Baworowski, 6) Wacław Makowski, minister sprawiedliwości, 7) Surzycki, dyrektor zakładów Starachowickich, 8) Maliendowicz, urzędnik państwomy, 9) Bogdani, adwokat z Krakowa, 10) Hauswald, rektor uniwersytetu lwowskiego, 11) Darowski, minister pracy, 12) Tadeusz Dwernicki, adwokat ze Lwowa, 13) dr Witold Chodźko, minister zdrowia.

Na czele listy państwowej do Senanu Unia stawia pp.: 1) Stanisława Bukowieckiego, prezesa prokuratoryi generalnej, 2) Władysława Leopolda Jaworskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, 3) Gabryela Narutowicza, ministra spraw zagranicznych, 4) dra Witolda Chodźkę, ministra zdrowia.

Bund i komuniści

„Ogólno-żydowski związek robotniczy w Polsce" (Bund) otrzymał dla swej listy państwowej numer 4, a „Związek proletaryatu miast i wsi" (komuniści) Nr 5.

Na liście 4, złożonej przez Bund, na pierwszem miejscu figuruje warszawski radny miejski Ehrlich. Poza tem na liście figurują: Majer, Wasser, Portnoj, Josyf Iżbicki, Alter, dr Papier i Estera Iwińska.

Na liście 5 figurują: 1) Łańcucki, poseł, 2) Warszawski Adolf Jerzy, literat, 3) Rybacki Szczepan, murarz, 4) Dąbal Tomasz, poseł, 5) Królikowski Stefan, 6) Dutlinger Jakób, handlowiec, 7) Danieluk Aleksander, kierowniki kooperatywy, i inni. Lista zawiera 32 nazwiska. W rubryce zamieszkanie figurują takie adresy: Dąbal, więzienie śledcze w Warszawie, Królikowski, więzienie śledcze we Lwowie, Danieluk, więzienie w Będzinie.

Lista endecko-chadecka

Endecy i chadecy, występujący razem pod nazwą Chjena (chrześcijańska jedność narodowa), wnieśli wspólną listę państwową Nr 8, na której pierwszych miejscach figurują: 1) Korfanty Wojciech, 2) Grabski Stanisław, 3) Dubanowicz, poseł, 4) Chaciński Józef, prezes chrz. nar. str. pracy, 5) Balicka Gabryela, 6) Kucharski Władysław, inżynier, b. minister, 7) Michalski Jerzy, b. minister, 8) Pluciński Leon, komisarz gen. Rzeczypospolitej w Gdańsku, 9) Szebeko Ignacy, b. poseł w Berlinie, 10) Kowalewski Konstanty, poseł, 11) Wierzbicki Andrzej, poseł, 12) Seyda Zygmunt, poseł, 13) Dąbrowski Stefan, prof. uniw. (Poznań), 14) Gerlicz Wiesław, inż. (Łódź), 15) Gąsiorowski Franciszek, 16) Załuska Jan, poseł, 17) Gościcki Jerzy, ekonomista (Warszawa), 18) Rudnicki Jan, poseł, 19) Sykała Julian, inż. (Będzin), 20) Trepka Edmung, prof politechniki (Warszawa), 21) Brzostowski Jan. inż. (Będzin). 22) Holeksa Karol, dziennikarz. 23) Kozicki Stanisław, dziennikarz (Poznań), 24) Wierciak Karol, dziennikarz (Warszawa). Na ostatniem (80) miejscu jest jakiś p. Swirski, publicysta z Krakowa(?).

Na państwowej liście kandydatów do Senatu umieściła „chjena" na czele następujące nazwiska: 1) Trąmpczyński Wojciech, marszałek, 2) Skirmunt Konstanty, b. minister. 3) Teodorowicz Józef, arcybiskup, 4) Kiniorski Maryan, prezes centr. Tow. roln. (Warszawa). 5) Nowodworski Stanisław, prezydent m. Warszawy. 6) Kasznica Stanisław, prof. uniw. (Poznań), 7) Broniewski Bohdan, przemysłowiec (Warszawa), 8) Szarski Marcin, dyr. Banku przem. (Lwów), 9) Jabłonowski Władysław. poseł, 10) Szebeko Józefa, publicystka (Warszawa).

P. Michalski u endeków

„Albo się ma zasady, albo się ich nie ma, albo się ma coś pośredniego", — to lapidarne powiedzenie (przypisywane p. J. K. Federowiczowi) ma w całej pełni zastosowanie do p. Michalskiego, byłego ministra skarbu. Przed kilku zaledwie miesiącami był w ostrej zasadniczej walce z endekami o monopol tytoniowy, — dziś figuruje na ich państwowej liści (na siódmem miejscu). Pan Michalski potrafi i tak, i tak, i jeszcze inaczej... To się nazywa charakter!

Podobnie p. Marcin Feintuch-Szarski, który równie jak p. Michalski do ostatniej chwili należał do krakowskiego stronnictwa konserwatywnego i pisywał do „Czasu" swoje pomysły finansowe, — znalazł się na senackiej liście „chjeny" (na ósmem miejscu).

„Albo się ma zasady, albo się ich nie ma, albo się ma coś pośredniego"...

Widać z tego, jaka zbieranina stanowi „chjenę" i jej listy kandydackie.

Minister skarbu Jastrzębski kandyduje w Krakowie

(k) Jak się dowiadujemy, w Krakowie na liście Unii narodowej państwowej postawiony jest na pierwszem miejscu min. skarbu Jastrzębski.

Niedokładności w krakowskich listach wyborczych

Termin reklamacyi przedłużony do 5 października

(k) W ostatnich dniach zaobserwować można znaczne zainteresowanie zbliżającemi się wyborami. Lokale obwodowych komisyi wyborczych, gdzie wyłożone są listy uprawnionych do głosowania są pilnie odwiedzane przez wyborców, którzy szukają swych nazwisk w spisach. Dotąd wpłynęło ogółem 1030 reklamacyi, które rozpatruje obecnie centralne biuro w urzędzie statystycznym miejskim.

Jak się dowiadujemy, termin wnoszenia reklamacyi przedłużony został do 5 października br. włącznie. Zaznaczyć należy, że spisy wyborców nie są dokładne. Najlepszym obrazem tego jest fakt, że mieszkańcy ul. Wybickiego, która jest przedłużeniem ul. Karmelickiej, nie wiedzą, do której komisyi obwodowej są przydzieleni, gdyż ulica ta nie jest uwidoczniona na rozlepionych ogłoszeniach.

Zamknięcie terminu zgłoszenia list państwowych

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Wczoraj we środę o g. 6 wieczór został zamknięty termin zgłaszania list państwowych do generalnego komisarza wyborczego. List zgłoszono 21. Listę Nr 15 zgłosił ks. Okoń (2 nazwiska: Okoń, Kura), listę Nr 16 zgłosił związek mniejszości narodowych z następującymi nazwiskami: Grünbaum (żyd), ks. kanonik Linke (Niemiec), Antoni Wasylczuk (Ukrainiec), Bronisław Taraszkowski (Białorusin). Listę Nr 17 zgłosili wschodnio-galicyjscy syoniści z nazwiskami Reich i Rozmarin; listę Nr 18 zgłosił komitet wyborczy inwalidów i zdemobilizowanych wojskowych; listę Nr 19 zgłosiło centrum mieszczańskie, ale po godzinie ją wycofało; listę Nr 20 zgłosili ludowcy żydowscy z Pryłuckim na czele; listę Nr 21 zgłosili „niezależni socyaliści" z Bol. Drobnerem na czele.

Zakaz uczestniczenia wojskowych w zgromadzeniach wyborczych

Warszawa. (AW) Wobec zbliżających się wyborów minister wojny wydał rozkaz zabraniający wojskowym w czasie służby, jakoteż żołnierzom rezerwowym uczestniczyć w wiecach politycznych oraz manifestacyach.

Urlopy dla urzędników-kandydatów

Prezydyum Rady ministrów podaje do wiadomości, że Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 24 sierpnia powzięła następującą uchwałę: Celem umożliwienia funkcyonaryuszom państwowym wykonania przewidzianego w art. 13 i 36 konstytucyi prawa wybieralności do Sejmu względnie Senatu, otrzymują funkcyonaryusze państwowi, należący do resortu ministerstwa spraw wewnętrznych, ze względu na styczność ich z pracami przygotowawczemi do wyborów, **urlop z urzędu na czas od dnia ogłoszenia listy wyborczej**, w której nazwiska ich są umieszczone, **aż do dnia wyborów**. Funkcyonaryusze państwowi, należący do innych resortów, otrzymują na prośbę **urlop do dni 14** od dnia ogłoszenia listy wyborczej, w której nazwiska ich są umieszczone, aż do dnia wyborów. Powyższy urlop winien być traktowany jako **urlop płatny.**

Nieudały wiec „rozwojowego" Krzysztofowicza w Łańcucie

Dnia 24 bm. o godz. 12 i pół w ujeżdżalni odbył się agitacyjny wiec kandydata endecyi z przyległościami, „obrońcy" Lwowa i twórcy „Rozwoju" p. Krzysztofowicza, który przed paru laty nosił duże wąsy i długą brodę a obecnie odmłodniał pod wpływem „szczytnych" antysemickich rozwojowych zasad. Napadał on w swym frazesowym referacie na rząd lubelski i Moraczewskiego oraz na Naczelnika państwa, rzucając kalumnie i kłamstwa na pierwszy rząd ludowy. Biedaczysko mniemał, że to Jarosław — i że mimo cierpliwego i dość spokojnego zachowania się obywateli łańcuckich i chłopów z okolicy złapie na swe rozwojowe plewy tutejszych wyborców. Ale nadzieja sromotnie zawiodła — i to mimo przybocznej gwardyi paru pijanych pachołków z „trzeźwym" ks. Garbackim na czele. Po „referacie wyborczym" pana kandydata zabrał głos tow. Hawlicki i rozbił w puch całą tak żmudnie wyłożoną bajkę p. Krzysztofowicza. Gdy mowca wspomniał o niedoszłym ministrze skarbu p. Orłowskim w niedoszłym gabinecie Korfantego oraz o jego krakowsko-wiedeńskich zdolnościach fachowych i finansowej reputacyi na ten urząd, powstało olbrzymie oburzenie wśród wyborców, że takie indywiduum śmiało kompetować na fotel min. w Rep. pol. Mowca poruszył dobitnie znane stanowisko większości kleru polskiego wobec chłopa i robotnika, czego dowodem memoryał do papieża. Nie pomógł późniejszy ratunek ze strony garstki endeków w guście młodego Chrzanowskiego, czy tłuściutkiego p. Skoczlasa, bo im towarzysze i chłopi taką dali p. K. odprawę, że tenże wraz z garstką adherentów wyniósł się co prędzej ze sali z kwitkiem. Do klęski p. K. w walnej mierze przyczynił się ks. Garbacki, który wylazłszy na „trybunę", plótł takie głupstwa i niedorzeczności, że przewodniczący głos mu odebrał, gdy zobaczył, jak ks. G. w trzeźwości na trybunie się wywrócił, co u zebranych wywołało homeryczny śmiech i zasłużone docinki. Pogratulować takiego katechety łańcuckiemu gimnazyum. Nic dziwnego, że i uczniowie ks. G. taką samą mają ogładę, jak i ks. wychowawca.

Zgromadzenia w okręgu 47

Ruch wyborczy w okręgu Nr. 47 odbywa się już w całej pełni. Niemal każdego dnia odbywają się zgromadzenia przedwyborcze. W niedzielę 24 bm. zwołanym został wiec całego powiatu niżańskiego przez grupę Stapińskiego. Zwołującym był poseł Marchut. Zapowiedziany wiec odbyć się miał poprzednio w Nisku, lecz aby sobie zapewnić powodzenie, zwołano go do wsi Racławice w pobliżu Niska. Ludzi się zeszło bardzo dużo tak, że olbrzymie podwórze obywatela Piłata było zapełnione. O godzinie 1 zagaił wiec poseł Marchut, następnie wybrano przewodniczącym tow. Hawrylę, a sekretarzem ludowca Puchalskiego. Referował poseł Madej, który zamiast mówić o najważniejszych sprawach, opowiadał bzdury, co zebrani bardzo często mu przerywali. Po nim zabrał głos tow. Krwawicz, który poruszył wszystkie kwestye obchodzące lud pracujący, skrytykował dosadnie zachowanie się stronnictw prawicowych i wyłuszczył hasła programowe PPS. Zabierał głos jeszcze tow. Bajak, który skrytykował zachowanie się rozmaitych stronnictw co do inwalidów, wdów i sierot. Poseł Madej starał się odpowiadać, lecz ludność nie chciała go słuchać. Wkońcu skonstatowano, że w powiecie niskim istnieją tylko dwa stronnictwa, t. j. P. P. S. i Wyzwolenie, to ostatnie na wiecu o wiele słabiej reprezentowane. — Uchwalona została jednogłośnie rezolucya, że w dniu wyborów lud pracujący powiatu niżańskiego odda swe głosy na listę PPS. W obronie Stapińczyków i piastowców nie stanął już nikt głośno. Zrozumieli to posłowie Madej i Marchut i opuścili zebranie zupełnie odosobnieni.

Wyniki wyborów do Sejmu Śląskiego

Dotąd jeszcze wyniki wyborów do Sejmu śląskiego, dokonanych w niedzielę 24 bm., nie zostały urzędowo podane do wiadomości!

Na Śląsku cieszyńskim

Za „Dziennikiem Cieszyńskim" podajemy rezultaty wyborów z miasta Cieszyna i z powiatu bielskiego.

Cieszyn. W mieście Cieszynie **uzyskali większość Niemcy** (50·2 procent głosów), a **Polacy pozostali w mniejszości** (45·14 procent głosów).

Oto szczegółowe cyfry: List wyborczych było 11, z czego na 4 (Polska Partya Socyalistyczna w Katowicach), na 6 (Polskie Stronnictwo Ludowe na G. Śląsku) i na 11 (Śląska Partya Ludowa Trunkbardta) nie padł ani jeden głos, na listę zaś 5 (komunistyczną) padł jeden głos. Na stronnictwa polskie padło: na listę 1 (PPS) 264, na 2 (PSL) 284, na 3 (NPR) 34 i na 10 (Blok Narod.) 1043 głosów, tj. razem na listy polskie 1625 głosów, co czyni 45·14 proc. Na listy niemieckie, tj. 7 (Soc. Dem. Zw. Wyb., Wahlgemeinschaft) 57 głosów, na 8 (Deutsche Wahlgemeinschaft der katholischen Volkspartei und der vereinigten deutschen Partei des I Wahlkreises) 1708, co razem daje głosów niemieckich 1766, czyli 50·2 proc. Dodać do tego należy jeszcze listę 9 (Partyę żydowską) 170 głosów, tj. 4·7 proc. i 37 głosów nieważnych, a otrzymamy 3598 głosów oddanych, oddanych w większości przeciwko Polakom.

Powiat bielski. W mieście Bielsku i w całym powiecie bielskim oddano razem 28.633 głosów. Z tego otrzymały:

Lista	1 (PPS)	5009
„	2 (Ludowcy)	2567
„	3 (NPR)	219
„	4 (górnośląska soc.)	3
„	5 (komuniści)	279
„	6 (ludowcy górnośl.)	0
„	7 (niem. żyd. soc.)	4873
„	8 (niemiecka)	6064
„	9 (żydowska)	1449
„	10 (Blok Narod.) (ND)	8170

Na Górnym Śląsku

Katowice. (AW). Tymczasowe obliczenia rezultatu głosowania w mieście Katowicach w 9 obwodach wyborczych wykazują następujące cyfry: blok nar. 3084, niemieckie partye 6050, katolicka partya lud. 1969, socyaliści niemieccy 1506, PPS 342, NPR 172, komuniści 320.

Prawdopodobny podział mandatów

Warszawa. (AW). W rezultacie wyborów do Sejmu śląskiego podział 48 mandatów między poszczególne ugrupowania polityczne będzie prawdopodobnie następujący: blok narodowy 19 mandatów, klub niemiecki 11, **PPS 8**, NPR 6, soc. Niemcy 3, PSL 1. Sejm śląski zbierze się na pierwsze posiedzenie w przyszłym tygodniu. W związku z wynikiem wyborów, które przyniosły klęskę NPR, oczekiwane jest ustąpienie p. Rymera ze stanowiska wojewody śląskiego.

Z TEATRU

Bagatela: **„Sublokatorka"** Adama Grzymały-Siedleckiego.

Dawniejsze przysłowie głosiło: „Przypiął kwiatek do kożucha"; trzebaby wynaleźć jakieś odwrotne powiedzenie, ażeby scharakteryzować przypięcie niewyszukanej, dość rubasznej krotochwili p. Siedleckiego do jego wnikliwej twórczości — jako krytyka. Dziwny melanż: figurki jak z wytwórni starej krotochwili rodzimej — rzucone na tło obecnej, przeaktualnej mizeryi mieszkaniowej.

Akt pierwszy ujawnia sporo werwy i mógłby posiąść samostarczalność jednoaktówki, ale autor zagrzebał obszerniej przedstawić „dzieje lokalu, zagrożonego rekwizycyą". Akt drugi już bardziej anemiczny — trzeci zaś działa chwilami tak niecierpliwiąco, jak widok samochodu, który sapie, syczy, furczy, zgrzyta, a nie chce zniknąć z oczu... Niechaj daruje p. Ordyńska, ale jej scenka putyfaryczna w tym akcie kwalifikuje się cała do skreślenia: nie z winy gry artystki bynajmniej.

Nie czas na długie epizody, gdy się ma zdążać cwałem do mety. A dla tej scenki stworzył autor niesłychany altruizm nowożeńców! Gra pana Węgrzyna tętniła brawurą, temperamentem, metalem pięknego głosu, nie zapoznając naturalnie wszelkich momentów lirycznych; gość zbierał huczne oklaski i pęki całe kwiatów. Jedno tylko, czy to skutek przebytych licznych kino-operacyj — czy lilipucie rozmiary scenki w Bagateli to sprawiają, ale twarz artysty udeza profuzyą, nadmiarem skurczów mimicznych. Ujmującą partnerkę miał gość warszawski w p. Malickiej. Wogóle całe otoczenie wypadło dobrze: jednak doktor p. Winklera wyglądał cokolwiek zanadto na przedstawiciela rzemiosła — nie lekarskiego. P. Turski, specyalista od typów ludowych, wnosi wszakże wraz z niemi pewną szarżę scen ludowych. **Zast.**

Do Szanownych Abonentów „Naprzodu"

Administracya „Naprzodu" dołącza do dzisiejszego numeru czeki PKO, którymi Szanowni Abonenci zechcą jaknajrychlej nadesłać prenumeratę na miesiąc październik.

KRONIKA

Kraków, 27 września.

Zatwierdzenie cen maksymalnych przez województwo

Magistrat krakowski podaje do wiadomości, że województwo na podstawie § 51 ustawy przemysłowej zatwierdziło na wniosek magistratu ceny maksymalne na mięso, chleb i węgiel, które we wczorajszych dziennikach zostały już ogłoszone. Ceny te obowiązują od 27 bm. aż do odwołania.

Niepoprawni grzesznicy

(k) Mimo obowiązujących przepisów co do przedkładania magistratowi do zatwierdzenia cenników potraw i napoi podawanych w restauracyach i kawiarniach, „panowie właściciele" tych przedsiębiorstw ignorują wspomniane zarządzenia i samowolnie ustanawiają ceny. Od kilku tygodni osoby stołujące się po lokalach publicznych narażone są na niesłychany wyzysk ze strony kawiarzy i restauratorów, którzy stale codziennie podnoszą ceny. Przodują w tem lokale tak zwane pierwszorzędne, przedewszystkiem restauracya w Starym Teatrze obdzierające bez opamiętania publiczność. Tak naprzykład w zeszłym tygodniu w tych lokalach kilka plasterków szynki kosztowało 400 mk, wczoraj zaś żądano w kawiarni „Esplanade" 540 mk. W niektórych restauracyach w niedzielę kotlet wieprzowy kosztował 650, zaś w poniedziałek 890 mk. Również ceny napojów prześcigają się z cenami potraw. Szklanka herbaty osiągnęła z 1 kawałkiem cukru i plasterkiem cytryny 145 mk, szklanka kawy kosztuje 200 mk. Piwo zwykło kosztuje obecnie 300 i nawet 350 mk, podczas gdy po innych miastach, jak np. we Lwowie cena piwa jest blisko o połowę niższa. Przy podawaniu przekąsek i kanapek stosuje się także niesłychane zdzierstwo. Magistrat wzywał już kilkakrotnie restauratorów do przedłożenia cenników, jednak panowie ci pomijają to milczeniem.

Władze powinny wystąpić z całą bezwzględnością przeciw tej niesłychanej lichwie szalejącej bezkarnie, gdyż, jak się okazało, nawet ostatni wyrok w procesie przeciw restauratorom nie wpłynął widocznie na opamiętanie się niepoprawnych grzeszników.

Zjazd delegatów pracowników publicznych. W niedzielę 1 października o godz. 10 rano odbędzie się w sali Rady miejskiej w Krakowie zjazd delegatów pracowników publicznych województwa krakowskiego, na którym prezydium Związku zda sprawozdanie z pertraktacyi z przedstawicielami rządu i Sejmu w sprawie rządowego projektu uposażenia pracowników państwowych. Obecność wszystkich delegatów konieczna.

Prognoza na środę: Chmurno (na południu Polski pochmurno), chłodno, wiatry słabe, miejscami mgła.

Z teatru im. J. Słowackiego. Dzisiaj po południu o g. 4 przedstawienie dla młodzieży szkolnej, na którem powtórzeni będą „Brac a Lerche" A. Asnyka. Wieczorem „Jutro pogoda", która powtórzona będzie jutro we czwartek. Piątkowe przedstawienie „Edukacyi Bronki" zakupiło stow. „Zespół". W sobotę wchodzi na afisz „Maryą Stuart" J. Słowackiego.

Z teatru Bagatela. Dziś i jutro komedya A. Grzymały-Siedleckiego z gościnnym występem Józefa Węgrzyna. Obok p. Węgrzyna tworzą prawdziwy koncert gry pp. Malicka, Ordyńska, Miedzińska, Michałowski, Turski, Winkler, Berski i Heniowski.

Opera i Operetka. Ostatnia nowość operetkowa „Księżniczka Olala" dana będzie dziś we środę i jutro we czwartek w obsadzie premierowej z pp. Kamińską, Zmalerową, Zelską, Kozutską, Wiśniewskim, Ubelym, Karasińskim i Koszutskim w rolach głównych. W najbliższych dniach wchodzi na afisz opera Masseneta „Werther", osnuta na tle poematu Goethego. Dyrekcya opery i operetki, chcąc uprzystępnić na szerszym warstwom inteligencyi Krakowa korzystanie z przedstawień operowych i operetkowych, zaprowadza od 1 października abonamenty z 20% opustem. Reflektanci mogą się zgłaszać w dyrekcyi przy ul. Rajskiej 12 od 5—7.

Koncert Ewy i Adama Didura odbędzie się dziś we środę o godz. 8 wieczór. Pozostałe bilety do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8 i od godz. 6 wieczór w St. Teatrze.

Mitja Nikisch, sławny pianista, wystąpi w Krakowie w sobotę 30 bm. Bilety do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

Wieczory dyskusyjno-doświadczalne w Tow. metapsychicznem. Po przerwie letniej krak. Tow. metapsychiczne pod przew. prezesa dra A. Klęska, wznawia swoją działalność. Oprócz publicznych odczytów, które wygłoszą w ciągu jesiennych i zimowych miesięcy krakowscy oraz warszawscy i lwowscy prelegenci, zaproszeni przez wydział, odbywać się będą stale w każdą drugą sobotę o godz. 6 i pół wiecz. w auli gimnazyum przy ul. Studenckiej l. 12 wieczory dyskusyjno-doświadczalne, wyłącznie dla członków Tow. Seryę tych wieczorów zainauguruje w sobotę 30 bm. dr. Stanisław Breyer prelekcyą p. t. „Głębokie stany hypnozy" (z demonstracyami). Wstęp wyłącznie dla członków bezpłatny. Sekretaryat ul. Potockiego 8 otwarty jest codziennie od 3—4 popoł.

—ooo—

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Środa popołudniu: „Bracia Lerche",
wieczorem: „Jutro pogoda".
Czwartek: „Jutro pogoda".
Piątek: „Edukacya Bronki".
Sobota: „Marya Stuart".

Teatr „Bagatela"

Środa: „Sublokatorka".
Czwartek: „Sublokatorka".

Teatr miejski Opera i Operetka

Środa: „Księżniczka Olala".
Czwartek: „Księżniczka Olala".

Z sali sądowej

Kraków, 27 września.

Sprytny majster blacharski

(x) Wczoraj w sądzie okręgowym karnym w Krakowie przed zwykłym trybunałem toczyła się rozprawa przeciw 26 letniemu Maryanowi Matyskowi, majstrowi blacharskiemu, 32 letniemu St. Westfalewiczowi, 60 letniemu Lipie Amatorowi i 63 letniemu Baruchowi Hirschsprungowi. Wedle aktu oskarżenia Matysek przyjmował zamówienia na naprawy dachów, pokrytych blachą cynkową, przeważnie po klasztorach, a następnie zdzierał blachę i sprzedawał ją trzem współoskarżonym. W ten sposób między innemi skradł pokrycia blaszane dachowe na klasztorze Wizytek przy ulicy Krowoderskiej, gdzie skradł 67 m² blachy, wartości 300 000 mk, u SS. Augustyanek 150 kg blachy cynkowej i u Józefa Raczkiewicza 200 m² blachy, wartości 200 000 mk.

Rozprawę z powodu niestawienia się świadków odroczono, a na wniosek adw. dra Seweryna Gottlieba oskarżonego Matyska wypuszczono na wolną stopę.

Sądy doraźne w Galicyi wschodniej

Lwów. (AW) W związku z zaszłymi w ostatnich czasach wypadkami zamachów, morderstw, rabunków, sabotaży itd. wojewoda lwowski wydał rozporządzenie, ogłaszające **sądy doraźne** dla zbrodni przewidzianych w § 85 ustawy karnej. Rozporządzenie to ostrzega równocześnie, że nie tylko bezpośredni sprawca staje się winnym zbrodni, lecz każdy, który w jakikolwiek sposób współdziałał w zbrodni.

—ooo—

Ostatnie posiedzenie Sejmu

(PAT). **Warszawa,** 26 września.

Na dzisiejszem posiedzeniu uchwalono ratyfikacyę umowy o Lidze narodów w sprawie budżetu Ligi, oraz na podstawie referatu posła tow. Diamanda ratyfikacyę traktatu handlowego z Austryą, wreszcie ratyfikacyę umowy o Kłajpedę.

Po uchwaleniu ustawy o nagrodach za wykrycie przemytnictwa przystąpiono do głosowania

nad ustawami finansowemi.

Przy ustawie o **złotym polskim** odrzucono poprawkę posła Diamanda o ustanowieniu równania 1 złoty polski = $\frac{1}{5}$ franka, oraz drugą ewentualną poprawkę tegoż posła o równaniu 1 złoty polski = $\frac{1}{2}$ franka. Wreszcie ustawę tę z poprawką sprawozdawcy dotyczącą dnia wejścia w życie ustawy **przyjęto** w drugiem i trzeciem czytaniu.

W głosowaniu nad ustawą **o 8% pożyczce złotej** poprawkę posła Diamanda o dodanie w art. 1 słów: „do wysokości 100 miliardów" odrzucono. Poprawkę posła Majewskiego, aby w art. 3 zamiast słów: „zabezpiecza się zapasem kruszcu w PKKP" było „zabezpiecza się majątkiem Rzeczypospolitej" **przyjęto** 104 głosami przeciwko 86, poczem całą ustawę przyjęto w drugiem czytaniu. Przystąpiono do trzeciego czytania, przyczem minister skarbu oświadczył, że w razie uchwalenia poprawki posła Majewskiego **całą ustawę cofnie.** W głosowaniu przy trzeciem czytaniu **poprawkę posła Majewskiego odrzucono** 154 głosami przeciw 117 (oklaski na lewicy), poczem **całą ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu.**

Po przyjęciu kilku drobnych przedłożeń przyjęto ustawę

o zmianie austryackiej ustawy o postępowaniu karnem,

z roku 1873 wraz z rezolucyą pos. Federowicza, która poleca rządowi, aby obywatelom Małopolski wschodniej dał odszkodowanie za straty wskutek podpalenia w czasie od początku sierpnia br.

Po załatwieniu kilku przedłożeń przystąpiono do dyskusyi nad

samorządem dla Galicyi wschodniej.

Przemawiali pos. **Halban** jako referent większości i **Buzek** jako referent mniejszości, oraz pos. **Chomiński** i **Szyper,** poczem dłuższe przemówienie wygłosił premier **Nowak.**

W głosowaniu wniosek mniejszości posła tow. Niedziałkowskiego **odrzucono** i przyjęto całą ustawę w III czytaniu.

Przyjęto wreszcie ustawę o **rozbudowie miast,** ustawę o podwyżce opłat szynkarskich w Małopolsce (400 krotnie od wódki i wina, a 100-krotnie od piwa) i posiedzenie zamknięto.

Ostatnie uroczyste posiedzenie odbędzie się w wilię zebrania się nowego Sejmu.

Wybór 3 socyalistów z okręgu katowickiego

Katowice. (PAT). W okręgu **katowickim** zostali wybrani z pierwszej listy Michał Grażek i Piotr Pronobis, z drugiej listy PPS **Józef Biniszkiewicz, Józef Adamek, Józef Wiechuła.** Z trzeciej listy niem. Johann Kowoll, z listy szóstej Tomasz Szczepanik i Alfons Kaczmarczyk, z siódmej listy Max Sabass i Otto Ulitz. Z listy ósmej bloku nar. Wojciech Korfanty, ks. Karol Mateja, Walenty Fojkis, Paweł Kempka i Bronisława Szymkowiakówna.

Rokowania polsko-niemieckie o noty Kriesa

Warszawa. (AW). Komisya polsko-niemiecka dla sprawy not Kriesa, obradująca w Dreźnie, odroczyła swoje posiedzenia, nie określając terminu dalszych obrad. W debatach zarysowały się **różnice zdań** co do warunków, na których fundusze PKKP znajdujące się w bankach niemieckich jeszcze od okupacyi, mają być zwolnione od aresztu nałożonego przez rząd Rzeszy. Rozstrzygnięcie jest już jednak definitywne, że ani na Rzeszy, ani na PKKP **nie ciąży obowiązek wymiany not Kriesa na marki niemieckie.**

Przegląd gospodarczy

Giełda zbożowa w Krakowie

(k) Na wczorajszej giełdzie zbożowej w Krakowie w lokalu przy ul. Filipa L. 13 notowano następujące ceny hurtowne loco dworzec towarowy: pszenica 100 kg — 31 000—31 500 mk, żyto 18 000—19 000 mk, owies 21 000 - 22 500 mk, jęczmień browarny 21 000—22 000 mk, jęczmień na krupy 20 000—21 500 mk, proso zwykłe 21 500 do 23 000 mk, tatarka surowa 20 000—21 000 mk, wyka 30 000—31 000 mk, siano 10 000—10 500 mk, koniczyna 13 500—14 000 mk, słoma żytnia 7.000 - 7 500 mk, kapusta w głowach (100 kg) 7.500—8000 mk, ziemniaki 3500 - 3600 mk, gryslik 57.000 - 58 000 mk, mąka pszenna 40 proc. 55 000 - 56.000 mk, pszenna I a 36 000—36.500 mk, mąka 50 proc. 53 000 - 54 000 mk, mąka żytnia kraj. 70 proc 30 000—30 500 mk, poznańska żytnia 70 proc. 30 800—31 200 mk, otręby pszenne 9000—9400 mk, żytne 8800—9000 mk, pęcak 29.500—31 500 mk, siekanka jęczm 30 000 do 32 000 mk, kasza jaglana 45 000—45 500 mk, kasza jaglana 45.000—45 500 mk, kasza częstochowska 50 000—51.000 mk, ryż 65 000—68 000 marek.

Podatek od przyrostu wartości

Ze względu na mylne pogłoski co do mocy obowiązującej podatku od przyrostu wartości nieruchomości wyjaśnia Magistrat, że dnia 21 września b. r. uchwalił Sejm ustawę uchylającą ten podatek odnośnie do przeniesień dokonanych od dnia ogłoszenia powyższej ustawy w Dzienniku ustaw Rz. Pol. Po dzień ten wszystkie transakcye podlegają podatkowi i dlatego magistrat przestrzega interesowanych przed ujemnemi następstwami wynikającemi z niezgłoszenia przeniesień. Natomiast od umów o przejście własności nieruchomości dokonanych od dnia wejścia w życie wymienionej ustawy pobierać będzie magistrat opłaty w wysokości 4 proc. ceny względnie wartości

—ooo—

Giełda krakowska z 26 września

Waluty i dewizy	Waluta markowa				
	[illegible]		Czek, przekazy, wpłaty		
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	Transakcye
Dolary St. Zjed.	8600	8800 —	8700·—	8900 —	8850·—
„ kanad.	8500·—	8700 —	8500·—	8800·—	—·—
Franki franc.	630 —	680 —	630·—	690·—	680·—
„ belgijs	620·—	650·—	620 —	650 —	—·—
„ szwajc	1600 —	1700 —	1600 -	1700·—	1640.—
Funty szterling	37.500	38 500	37.500	38.500	38 000
Marki niemiec	5 50	6 25	5 50	6.25	6 12
Korony austr.	—·10 ½	—·11½	— 10¼	—·11¼	—10½
„ czesko-s	250 —	270 —	265 —	275 —	272· -
„ węgiers.	3·50	4·—	3·50	4·—	—·—
„ duńskie	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Lei rumuński	37·—	42 —	40·—	47 —	44·—
Liry włoskie	355·—	375·—	355·—	375 —	—·—
Floreny holen	3400 —	3600·—	3400 —	3600·—	3500 —

Telegramy giełdowe

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1550 1535 1540. Waluty. Dolary Stanów Zjedn. trans. 8800 8925 8850 sprzedaż 8870 kupno 8830, Franki francuskie trans. 683, Marki niemieckie 6'30 6'45 6'40. Czeki. Gdańsk trans. 6'20 6'45 6'20 sprzedaż 6'35 kupno 6'05, Belgia 647 i pół, 641 i pół, 644 i pół, Berlin trans. 6'20 6'40 6'20 sprzedaż 6'35 kupno 6'05, Londyn trans. 39000 39400 39150 sprzedaż 39300 kupno 39000. Nowy Jork trans. 8800 8900 8825 sprzedaż 8845 kupno 8805, Paryż trans. 690 680 688 sprzedaż 691 kupno 685.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'37 i pół, Holandya 207 i pół, Nowy Jork 535 i jedna czwarta, Londyn 2365, Paryż 46'80, Medyolan 22'95, Praga 16'80, Budapeszt 0'21 i pół, Zagrzeb 1'82 i pół, Warszawa 0'06 i siedem ósmych.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Zgromadzenie członków oddziału krakowskiego Związku robotników przemysłu metalowego odbędzie się 27 września we środę o godzinie 6 wieczór w lokalu Związku ul. Dunajewskiego 5 II p. O liczny udział uprasza Zarząd.

Towarz. śpiewackie „Lutnia Robotnicza" w Krakowie urządza w sobotę d. 30 września w sali Związku Stow. Robotn., Dunajewskiego 5, II. p. wieczorek towarzyski połączony z zabawą taneczną. Wstęp 800 m od osoby. Wstęp ściśle za imiennem zaproszeniem. Początek o 8 wiecz. — Tańce prowadzi p. Gorzelany.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne (na ostatniej stronie) Mkp. 25·—, w rubryce „Nadesłane" Mkp. 65·— w tekście redakcyjnym Mkp. 80 — przed tekstem Mkp. 120. — za wiersz milimetrowy. Drobne ogłoszenia Mkp. 20·— za słowo, przyczem pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie drobne Mkp. 200 —. Układ tabelaryczny i liczbowy o 20% droższy. Do ogłoszeń zagranicznych dolicza się 100% — do ogłoszeń zamiejscowych 50%. — Ogłoszenia drobne płatne są zgóry.

Ogłoszenia przyjmuje wyłącznie: **Powszechne Biuro reklamy „PRASA", Kraków, ulica Karmelicka L. 16, telefonu Nr 20-86.** gdzie też, celem uniknięcia zwłoki należy skierowywać wszelką korespondencyę dotyczącą ogłoszeń.

W niedzielę dnia 1 października 1922 r., o godzinie 3-ciej po południu odbędzie się w poczekalni I-szej klasy na dworcu kolejowym w Tarnobrzegu

Doroczne Walne Zgromadzenie

Stowarzyszenia Spożywczego Pracowników Polskich Kolei Państwowych w Tarnobrzegu

Porządek dzienny:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia,
2) Sprawozdanie bilansowe z roku 1921, 952
3) Wybór do Zarządu i Rady Nadzorczej,
4) Wnioski i interpelacye.

W razie niejawienia się koniecznej ilości członków, Walne Zgromadzenie odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 4-tej po południu a uchwały tegoż będą ważne bez względu na ilość członków.

Rada Nadzorcza

Magazyniera

poszukuje Zarząd kopalni w Zachodnie Małopolsce; pomieszkanie z ogrodem, opał, światło wolne, pobory według umowy. — Reflektanci z szkołą handlową i conajmniej 5-cio-letnią praktyką, wykazaną świadectwami raczą zwrócić się z podaniem, życiorysem, świadectwami w odpisie i fotografią do biura reklamy „Prasa" Kraków, Karmelicka 16, pod „Magazynier 1922".

Reklama dźwignią handlu!

„ZELOWNIA" Inż. DROBNIAK i Ska

Kraków Czarnowiejska 70. Sklep: ul. Sławkowska 2

naprawia obuwie silnie, tanio i szybko, nawet 912 **na poczekaniu.**

Dla młodzieży szkolnej **opust.**

Stolarzy, tokarzy, ślusarzy

poszukuje

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH „OŚWIĘCIM"

Zgłoszenia należy skierować bezpośrednio do fabryki. 939

Szkło

okienne sprzedaje, wykonuje wszelkie roboty szklarskie S. Finkielstein Mikołajska 5. 901

Dam 250 000

za wyrobienie mi stałej posady magazyniera, ekspedyenta lub plac-majstra, w kopalni, cegielni, lub też w większym przedsiębiorstwie. Jestem zorganizowany i posiadam kwalifikacye. Łaskawe zgłoszenia pod „G. K." do biura reklamy „Prasa" Karmelicka 16. Kraków. 947

W Nowym Sączu

realność składająca się z 2 pokoi, kuchni, spiżarni, 3 piwnic stajni, chlewów, stodoły, ogrodu owocowego zaraz do sprzedania. Wiadomość u p. Walentego Krawczyka ul. Kunegundy Nr. 1494 za mostem kolejowym. 960

Zgubione

dokumenta wojskowe na nazwisko Stanisław Weiss z Ulanowa, pow. Nisko, unieważnia się. 965

Dawid Beer

zgubił książeczkę zwolnienia wydaną przez PKU. Tarnów, którą unieważniam. 964

Skradzioną

książeczkę wojskową Rudolfa Basskopfa wystawioną P. K. U. Kraków, unieważniam. 955

Skradzione

dokumenta wojskowe Adama Rokowa wystawione w Rzeszowie, unieważniam. 975

Zgubione

papiery wojskowe na nazwisko Sobesto Franciszek wystawione przez P. K. U. w Krakowie, unieważnia się. 958

Unieważnia

się zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Michał Kosorowski ur. w r. 1894 w Hajdykówce pow. Kolbuszowski. 918

Zgubione

papiery wojskowe Mateji Albina ur. 1896. w Chełmku powiat Chrzanów wystawione przez P. K. U. w Rzeszowie, unieważnia się. 957

ELEKTROMONTERZY i POMOCNICY

potrzebni zaraz.

Zgłoszenia: „AGRODYNAMO" **JAGIELLOŃSKA 6**

Unieważniam

zgubione papiery wojskowe wydane przez PKU., Kraków na nazwisko Adam Kołodziej Kraków. 956

Jarzębina, derenie, tarnina

w każdej ilości zakupuje

RAFINERJA SPIRYTUSU „Krakus" S. A.

Kraków XXII. 942



TAK WYGLĄDACIE GDY KUPUJECIE NIE Z PIERWSZYCH RĄK! MANUFAKTURĘ KUPUJCIE TYLKO W ŁODZI — POLSKIM MANCHESTERZE.

Wysyłamy wprost z fabryki pocztą, jak przed wojną.

Dla Pań!

1) Gotowe całe zimowe sukuie najmodniejszego fasonu, (kimono) z pięknego trykotu, nadzwyczaj ładne, trwałe, i praktyczne. Zdatne do prania, w kolorach: granat, bronz, lila, czerwony, zielony, bordo Dekolt i obwód rękawów przybrane tymże towarem, odmiennego bardzo ładnego koloru. Wyrabiamy trzy rozmiary: 1) dla podlotków od lat 14-tu, cena sukni 8200 mk. 2) dla dorosłych, cena sukni 8600 Mk. 3) dla osób tęgich, cena sukni 9000 Mk.
2) Na damskie kostyumy, suknie, bluzki: Szewioty najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości, w kolorach: granat, czarny, bronzowy, zielony, liliowy i bladogkawowy. Nadzwyczaj mocny, ładny, praktyczny materyał. Cena metra 3000 Mk.
3) Kort na damskie płaszcze i kostyumy, pełna szerokość (142 cm. 2 łokcie), we wszystkich kolorach, cena metra 4500 Mk. (Na damski płaszcz potrzeba tylko 3 metry).
4) Melange-prima, nadzwyczaj mocna, ładna i praktyczna tkanina, (nie do rozdarcia), koloru marengo szarawego bronzowego, na męskie, damskie i dziecinne codzienne ubrania, szerokości 70 cm. (1¼ łokcia). Cena metra 1500 Mk., podwójnej szerokości 3000 Mk.
5) Firanki na metry, piękna kanwa, przetkana paseczkami koloru białego lub kremowego (podwójna kręcona nitka), szer. 90 cm. (1 i ⅓ łokcia). Cena metra 1250 Mk.
6) Chustki w najmodniejsze kraty, najładniejsze desenie 165x165 cm. po 3500 Mk. wyższego gatunku po 12000 i 14000 Mk., wełniane zimowe grube po 20.000, 25.000 i 30 000 Mk.
7) Chusteczki białe i kolorowe do nosa, za sztukę 400 Mk., wyższego gatunku po 500, 600 i 700 Mk. za sztukę.
8) Płótna białe lub kolorowe i deseniowe, flanele, zefir, perkaliki, na bieliznę poszwy, wsypy, bluzki, suknie, fartuchy i dziecinne ubranka, po cenie 1200, 1600, 1700 i 1800 Mk.

Dla Panów!

9) Najnowszy elegancki materyał (czysta wełna) w dobrym gatunku, bardzo trwały i efektowny w drobniutkie kraterzki, niezbędnego dla każdego z Panów i Pań, którzy pragną zaopatrzyć się w eleganckie ubranie lub kostyum, we wszystkich najmodniejszych kolorach. Za 3 metry 15.000 Mk., na damski kostyum 3½ metra 17.500 Mk. Materyał wyższego gatunku B, lepszy, gwarantowanej jakości, za 3 metry 21.000 Mk. 3½ metra 24.500 Mk. Materyał najwyższego gatunku C, angielskie desenie, najmodniejsze, cena za 3 metry 30.000 Mk., za 3½ metra 35 000 Mk.
10) Do ubrań męskich dodajemy na żądanie kupującego pełny komplet podszewki, pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów, kieszeni komplet: a) 5000 Mk., b) 7000 Mk., c) 9000 Mk.

Wysyłamy natychmiast po otrzymaniu obstalunku za zaliczką pocztową, nawet bez zadatku. Za opakowanie, przesyłkę i inne wydatki, dolicza się 10%, od większych obstalunków 5%.

Próbek nie wysyła się.

Bez wszelkiego ryzyka. Kupujący absolutnie nic nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się nie podoba, przyjmujemy takowy z powrotem i zwracamy za takowy pieniądze.

Zamówienia prosimy adresować 961

Ekspedycya Przesyłek Pocztowych „NADZIEJA" G. K. Łódź, Kilińskiego Nr 40.

P. P. Przyjeżdżających do Łodzi uprzejmie prosimy o odwiedzenie naszego składu.

SWOSZOWICE

(pod Krakowem) 818

Zakład kąpieli siarczanych

nowoodbudowany i z komfortem urządzony otwarty od 16 sierpnia dla chorych na reumatyzm i artretyzm. Opieka lekarska i restauracya na miejscu.

Werkmistrz

KORESPONDENCYJNA PRYWATNA SZKOŁA WERKMISTRZÓW W KRAKOWIE, UL. BERNARDYŃSKA L. 13/A. (pałac nad Wisłą) otwiera wpisy na drugi rok szkolny 1922/3 na wydziały: 1) maszynowy i 2) elektrotechniczny. Uczy ślusarzy, tokarzy, monterów itp. na werkmistrzów w miejscach ich zajęć przez 1 rok. Ukończonym wydaje dyplomy, potrzebującym szuka posad. Programy nauki, opisy zeszłorocznej działalności szkoły 1535 wysyła zgłaszającym się Sekretaryat Szkoły. 950

Najnowsze żurnale mód

na sezon jesienny i zimowy 1922/23 już nadeszły do firmy 826

M. Land u, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Sprzedaż częściowa i hurtowna.

INSTYTUT GRAPHOLOGIQUE

PROF. H. GRALSKIEGO

Wydaje oceny charakteru i uzdolnień na podstawie nadesłanych próbek pisma oryginalnego najodpowiedniejszy jest list z kopertą, pisany atramentem na papierze nieliniowanym. Po nadesłaniu należytości zasadniczej 1000 Mk. dla

instytutu, Kraków Grodzka 64, II. p.

Osobiste przyjęcia co niedzielę od godz. 9—13. 875

Czas to pieniądz!

Oszczędzisz go, powierzając przeprowadzenie reklamy fachowemu pośrednictwu

Powszechnego Biura Reklamy „PRASA"

Kraków, ul. Karmelicka L. 16.

Telefon 20—86.

Prowadzi dział inseratowy „Naprzodu".

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwiniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310)